

POSTANOWIENIE

Dnia 23 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romuald Dalewski

w sprawie z powództwa O. sp. z o.o. w Ż.

przeciwko P. G.

o odszkodowanie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 23 kwietnia 2024 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 22 grudnia 2022 r., sygn. akt IV Pa 27/22,

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2) zasądza od O. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. na rzecz P. G. kwotę 1350 (tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych wraz z odsetkami, o których mowa w art. 98 § 1¹ kpc, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 11 maja 2022 r., Sąd Rejonowy w Siedlcach w sprawie z powództwa O. sp. z o.o. w Ż. przeciwko P. G. o odszkodowanie oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach postępowania.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że P. G. od 1 listopada 2016 r. był pracownikiem O. sp. z o.o. w Ż., zatrudnionym na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony, od 20 kwietnia 2021 r. na stanowisku mistrza produkcji, w pełnym wymiarze czasu pracy. Na okres od 9 września 2019 r. do 31 maja 2020 r. pracodawca powierzył pozwanemu obowiązki dyrektora operacyjnego. Od 20 października 2020 r. do 20 listopada 2020 r. pozwany wykonywał pracę na stanowisku kontrolera jakości.

20 września 2021 r. pozwany złożył do pracodawcy wniosek o rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron. O piśmie tym pracownica powódki przyjmująca wniosek pozwanego niezwłocznie poinformowała telefonicznie prezesa zarządu. Ten zadzwonił do pozwanego i wykluczył możliwość przystania na propozycję rozwiązania z nim umowy o pracę za porozumieniem stron, nazwał pozwanego idiotą, powiedział, że sam zdecyduje o tym, kiedy pozwany będzie mógł odejść z pracy i że zanim do tego dojdzie będzie musiał przeszkolić pracownika na swoje miejsce. W tej sytuacji pozwany tego samego dnia wypowiedział pracodawcy umowę o pracę z zachowaniem 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia.

Od 22 września 2021 r. pozwany przebywał na kwarantannie związanej z Covid-19, a od 24 września 2021 r. do 29 września 2021 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim. 30 września 2021 r. pozwany rozwiązał łączącą strony umowę o pracę bez wypowiedzenia, jako przyczyny wskazując naruszanie jego dóbr osobistych poprzez upokarzanie i poniżanie przez powoda.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że celem niniejszego postępowania było zweryfikowanie czy rozwiązanie przez pozwanego umowy o pracę bez wypowiedzenia 30 września 2021 r. było zasadne. Sąd Rejonowy na podstawie zebranych w sprawie dowodów stwierdził, że sięgnięcie przez pozwanego po ten tryb zakończenia stosunku pracy miało usprawiedliwioną podstawę. Pozwany w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia powołał się na naruszanie jego dóbr osobistych poprzez upokarzanie i poniżanie przez powoda. Obowiązkiem każdego pracodawcy jest szanowanie godności i innych dóbr osobistych zatrudnionych osób.

Sąd Rejonowy podkreślił, że zachowania, których dopuszczał się wobec pozwanego prezes zarządu powodowej spółki, stanowiły ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków przez pracodawcę, co uprawniało pozwanego do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. Pozwany był zmęczony sytuacją w pracy i sposobem odnoszenia się do niego przez prezesa zarządu powoda, nie chciał znosić dłużej takiego traktowania, stąd najpierw próba porozumienia się z pracodawcą co do rozwiązania umowy o pracę, następnie wypowiedzenie, a gdy pozwany stwierdził, że praca w okresie wypowiedzenia w atmosferze wytwarzanej przez pracodawcę jest jednak ponad jego siły, rozwiązał umowę o pracę bez wypowiedzenia.

Sąd pierwszej instancji uznał, iż okoliczność, że pozwany nie wskazał od razu w piśmie rozwiązującym umowę o pracę na czym dokładnie polegało naruszanie przez pracodawcę jego dóbr osobistych, upokarzanie i poniżanie go, kiedy dokładnie to miało miejsce i kto personalnie miał się wobec niego tego dopuszczać, nie oznacza, iż przyczyna rozwiązania umowy o pracę nie była uzasadniona, skoro okoliczności te potwierdziły się w toku postępowania przez sądem. W takim układzie procesowym, tj. w sytuacji rozwiązywania umowy o pracę bez wypowiedzenia przez pracownika, nie obowiązują bowiem rygory jak przy wypowiedzaniu czy rozwiązywaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia przez pracodawcę, czyli że przyczyna wskazana pracownikowi w pisemnym wypowiedzeniu czy rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia musi być odpowiednio skonkretyzowana.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w sprawie o odszkodowanie z art. 61¹ k.p. wystarczy, że przyczyna rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia przez pracownika jest uzasadniona i nie ma przeszkód, aby skonkretyzowanie tych okoliczności nastąpiło dopiero na etapie procesu sądowego, tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie.

Na skutek apelacji spółki powodowej Sąd Okręgowy w Siedlcach wyrokiem z 22 grudnia 2022 r., w pkt. I oddalił jej apelację i w pkt. II orzekł o kosztach postępowania.

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie przedstawiając logiczną argumentację prawną. Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, zarówno poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, czyniąc je, stosownie do normy art. 387 § 2¹ k.p.c., podstawą własnego rozstrzygnięcia, wobec czego zbędne jest ich ponowne przedstawianie w tym miejscu.

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy dokonując oceny dowodów nie przekroczył granicy swobodnej ich oceny. Wyprowadził bowiem z zebranego w sprawie materiału dowodowego wnioski logicznie prawidłowe. Poza tym ocena dowodów odpowiada warunkom określonym przez prawo procesowe. Sąd pierwszej instancji oparł swoje przekonanie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem zasady bezpośredniości oraz dokonał oceny na podstawie wszechstronnego i bardzo wnikliwego rozważenia zebranego w sprawie materiału. Sąd drugiej instancji nie znalazł podstaw, aby zakwestionować dokonaną ocenę dowodów, dzieląc w całości argumentację przytoczoną przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu tej oceny.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy w zakresie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych opartych na materiale dowodowym zebranym w sprawie. Dokonane ustalenia nie są ani sprzeczne z materiałem dowodowym zebranym w sprawie, ani też nie zostały dokonane z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. W konsekwencji, Sąd ten nie mógł naruszyć normy art. 231 k.p.c. przy rozpoznawaniu sprawy i zarzut apelacji w tym zakresie jest bezprzedmiotowy. Dowody z zeznań świadków i pozwanego w niniejszej sprawie nie można ocenić jako nieprawdziwych, gdyż relacje różnych osób, co do zaistnienia konkretnych faktów nie są rozbieżne.

W ocenie Sądu odwoławczego uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego daje pełne podstawy do skutecznej i prawidłowej kontroli zaskarżonego orzeczenia. Sąd pierwszej instancji w części dotyczącej ustalenia stanu faktycznego wymienił dowody, które posłużyły mu do jego określenia, a w części dotyczącej subsumpcji

prawnej ustalonego stanu faktycznego nie ma potrzeby ponownego ich przytaczania, gdyż jak stanowi art. 327¹ § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku winno być zwięzłe. Sąd Okręgowy, jak to zostało wskazane powyżej, w pełni aprobuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i przyjmuje je za własne, bez potrzeby ich szczegółowego, ponownego przytaczania. Sąd drugiej instancji nie stwierdza zasadności podnoszonych przez pełnomocnika powoda zarzutów naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów prawa procesowego. Przedstawiona przez powoda na poparcie zgłoszonych zarzutów naruszenia prawa procesowego argumentacja jest jedynie niezasadną polemiką z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego.

Również analiza motywów zaskarżonego wyroku nie potwierdza zdaniem Sądu drugiej instancji zasadności zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego, tj. art. 55 § 1¹ k.p., art. 55 § 2 k.p. w zw. z art. 52 § 2 k.p., art. 61¹ k.p. w zw. z art. 6i² k.p. oraz art. 8 k.p. Sąd Rejonowy dokonał oceny czy rozwiązanie przez pozwanego umowy o pracę bez wypowiedzenia 30 września 2021 r. było zasadne. Sąd pierwszej instancji doszedł do prawidłowego wniosku, że rozwiązanie z powodem stosunku pracy bez wypowiedzenia było uzasadnione. Zarzuty pozwanego dotyczące naruszenia jego dóbr osobistych poprzez upokarzanie i poniżanie przez powoda w przekonaniu Sądu Rejonowego były trafne i zostały przez tenże Sąd ocenione jako w pełni zasadne i prawdziwe. Działania powoda naruszały dobra osobiste pozwanego w postaci jego godności i dobrego imienia. Zachowania, których dopuszczał się wobec pozwanego prezes zarządu powoda stanowiły ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków przez pracodawcę, co uprawniało pozwanego do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. Ustalone okoliczności faktyczne również w ocenie Sądu Okręgowego dawały pozwanemu podstawy do rozwiązania stosunku pracy i dlatego wypowiedzenie przez pozwanego umowy o pracę należało uznać za uzasadnione.

Reasumując, Sąd Okręgowy stwierdza, że Sąd pierwszej instancji, w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, poprawnie ustalił stan faktyczny nie przekraczając w swoich wnioskach i ustaleniach granic swobodnej oceny

wiarygodności i mocy dowodów wynikających z przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy prawidłowo także wskazał podstawę prawną wyroku i należycie ją uzasadnił. Brak jest zatem podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w kierunku wskazywanym przez apelanta.

Od wyroku Sądu Okręgowego skargę kasacyjną wniosła powodowa spółka. Zaskarżając wyrok w całości skarżąca wniosła o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w całości jak również wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy sądowi w innym składzie oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

W podstawach skargi kasacyjnej skarżąca zarzuciła naruszenie prawa materialnego art. 52 § 2 k.p., w związku z art. 55 § 2 k.p., naruszenie art. 55 § 1¹ k.p. dalej skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 378 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c., art. 233 § 1 w zw. z art. 391 oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się istnienie potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości oraz na występowanie zagadnień prawnych tj.:

1. zakres dopuszczalnego odstępstwa od obowiązku zachowania przez pracownika 1-miesięcznego terminu na złożenie oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę z winy pracodawcy w świetle klauzuli generalnej zakazu nadużywania praw podmiotowych (art. 8 k.p.),

2. kwalifikacja jednorazowego zachowania pracodawcy pod wpływem wzburzenia emocjami wywołanymi przez bezprawne zachowanie pracownika jako ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków. obowiązek ustalenia przez sąd i wskazania w uzasadnieniu wyroku czasu (okresu) zaistnienia ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków przez pracodawcę w świetle podniesienia przez stronę zarzutu naruszenia art. 52 § 2 k.p.,

3. obowiązek rozpoznania przez sąd II instancji wszystkich zarzutów apelacji a możliwość ograniczenia ww. obowiązku przez sąd II instancji z powołaniem na zasadę zwięzłości uzasadnienia,

4. dopuszczalność przyjmowania przez sąd drugiej instancji za własne ustaleń sądu pierwszej instancji, w sytuacji gdy podstawowym zarzutem apelacji jest kwestionowanie właśnie ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę wyroku oraz pominięcie części materiału dowodowego, który nie jest spójny z ustalonym stanem faktycznym.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powodowej spółki na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym według norm przepisanych, w tym zwrotu kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych w postępowaniu kasacyjnym wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania orzeczenia do dnia zapłaty.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo budzą poważne wątpliwości, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Skuteczne wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, które pozwalają Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd). Ustawodawca uznaje za doniosłe zadania Sądu Najwyższego związane przede wszystkim z doskonaleniem wykładni prawa i jego stosowania, ujednolicaniem

orzecznictwa, rozwojem jurysprudencji, a w dalszej kolejności zadania polegające na eliminacji w dostępnych granicach orzeczeń niegodnych ochrony ze względu na oczywiste naruszenie prawa lub wydanie ich w warunkach nieważności.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) powinno przedstawiać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Skarżąca uzasadniła wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania dopisać potrzebą rozstrzygnięcia istotnych zagadnień prawnych oraz potrzebą wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości.

Przy takim uzasadnieniu wniosku należy zauważyć, że istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny (przesłanki) przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie powstało, oraz przedstawieniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego (por. w nowszym orzecznictwie postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 maja 2018 r., I CSK 33/18, LEX nr 2508114; z 16 maja 2018 r., II CSK 15/18, LEX nr 2499790). Wywód skarżącego powinien być zbliżony do tego,

jaki jest przyjęty przy przedstawianiu przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymagania konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) oraz pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości. Jednocześnie przedstawienie we wniosku przesłanki występowania istotnego zagadnienia prawnego powinno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, nie może mieć natomiast charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej pewnych szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 maja 2018 r., I CSK 23/18, LEX nr 2508110). Musi przy tym chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (postanowienia Sądu Najwyższego z 23 maja 2018 r., I CSK 33/18, LEX nr 2508114; z 16 maja 2018 r., II CSK 15/18, LEX nr 2499790). Chodzi o problem prawny, który nie został do tej pory

bezpośrednio rozwiązany w orzecznictwie Sądu Najwyższego i dla rozwikłania którego dotychczasowe orzecznictwo jest niewystarczające (postanowienie Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 2018 r., I UK 268/17, LEX nr 2508639).

Z kolei w razie powołania jako przesłanki przedsądu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, przepisy mające być przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego powinny należeć do katalogu przepisów, których naruszenie przez sąd drugiej instancji zarzucono w ramach podstawy skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 września 2002 r., I PKN 682/01, OSNP 2004 nr 12, poz. 211). Rzeczą skarżącego jest zaś wykazanie, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, ze sprecyzowaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają, nie doczekał się wykładni bądź niejednolita jego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które to orzecznictwo należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151; z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351; z 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231; z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 2-4, poz. 43 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Budzący wątpliwości interpretacyjne przepis musi mieć zastosowanie w sprawie, a jego wykładnia – znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. Przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego jest jednak sam przepis, a nie rozstrzygnięcie konkretnego sporu. Stąd też wątpliwości interpretacyjne powinny być na tyle poważne, aby ich wyjaśnienie nie sprowadzało się do prostej wykładni przepisów i w jej wyniku rozstrzygnięcia sprawy. W tym wyraża się publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej. Celem realizowanym w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej jest bowiem ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni przepisów prawa oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój jurysprudencji i prawa pozytywnego, a nie korekta orzeczeń wydawanych przez sądy powszechne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147).

Jeżeli podstawą wniosku jest twierdzenie o występujących w orzecznictwie sądowym rozbieżnościach wynikających z dokonywania przez sądy różnej wykładni

przepisu, konieczne jest także wskazanie rozbieżnych orzeczeń, dokonanie ich analizy i wykazanie, że rozbieżność wynika z różnej wykładni przepisu (zob. postanowienie SN: z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 30 listopada 2023 r., I CSK 200/23, i z 30 listopada 2023 r., I CSK 291/23).

Odnosząc się w pierwszej kolejności do kwestii zagadnienia prawnego podnieść należy, iż nie może ono służyć uzyskaniu przez skarżącą odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej pewnych szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia a taki charakter mają postawione przez skarżącą pytania. Również kwestie ujęte w pytaniach nie stanowią materii nowej, ani niedostatecznie opracowanej.

Dodatkowo należy podnieść, że zgodnie z art. 61¹ zdanie pierwsze k.p., w razie nieuzasadnionego rozwiązania przez pracownika umowy o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 55 § 11 k.p., pracodawcy przysługuje odszkodowanie. W tym przypadku ustawodawca nie przewidział wobec pracownika sankcji za naruszenie przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie. Wskazane w tym przepisie odszkodowanie przysługuje zatem pracodawcy tylko w przypadku jedynej wadliwości rozwiązania umowy bez wypowiedzenia. Dotyczy to sytuacji, w której to rozwiązanie jest „nieuzasadnione”, a więc gdy oświadczenie zostało złożone, mimo że pracodawca nie dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków wobec pracownika. Dlatego w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażany jest pogląd, że Kodeks pracy nie przewiduje ujemnych skutków za naruszenie przepisów o rozwiązaniu przez pracownika umowy o pracę, co może dotyczyć braku formy pisemnej czy podania przyczyny rozwiązania umowy o pracę lub jej nieprawidłowego określenia bądź też przekroczenia terminu, w którym pracownik może skorzystać z prawa do natychmiastowego rozwiązania umowy o pracę - art. 55 § 2 k.p. (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 marca 1999 r., I PKN 614/98, OSP 1999 nr 11, poz. 208; z dnia 10 maja 2012 r., II PK 215/11, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 106; z dnia 18 marca 2015 r., I PK 197/14, OSNP 2017 nr 1, poz. 4). Przy czym zaznaczyć należy, że w przypadku przekroczenia terminu, o którym mowa w art. 55 § 2 k.p., znaczny upływ czasu między ciężkim naruszeniem przez pracodawcę podstawowych obowiązków wobec pracownika a

rozwiązaniem przez pracownika umowy o pracę może oznaczać brak zasadności tego rozwiązania. Można w tym zakresie odwołać się do celu rozwiązania umowy o pracę w trybie art. 55 §11 k.p. jako instrumentu zmierzającego do niezwłocznego uwolnienia się pracownika z więzi prawnej, w której w sposób ciężki naruszane są jego podstawowe prawa pracownicze. Jeśli uchybienia pracodawcy w tym względzie ustały (co może mieć także znaczenie przy ocenie „ciężkości” naruszenia) i pracodawca od tego momentu wywiązuje się ze swoich obowiązków, to zaistniałe w odległej przyszłości (np. na rok przed rozwiązaniem stosunku pracy) uchybienia prawom pracownika nie mogą stanowić uzasadnionej przyczyny rozwiązania umowy o pracę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2009 r., I BP 5/09, LEX nr 523549).

W przedmiotowej sprawie zostało *meritii* ustalone przez sądy orzekające w sprawie (ustalenia te są wiążące dla Sądu Najwyższego art. 398¹³ § 2 k.p.c.), że rozwiązanie przez pozwanego umowy o pracę bez wypowiedzenia było usprawiedliwione. Pozwany dopuścił się ciężkiego naruszenie podstawowych obowiązków wobec pracownika. Upokarzanie i poniżanie przez powoda swojego pracownika, stanowiło naruszenie dóbr osobistych pozwanego.

Idąc dalej wymaga zauważenia, że nie jest bezwzględnym warunkiem prawidłowego rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji odniesienie się do każdego z zarzutów podniesionych w apelacji. Z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika bowiem konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2016 r., I CSK 659/15, LEX nr 2152381). W przypadku orzeczenia oddalającego apelację, wydanego na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, bez uzupełniania postępowania dowodowego, sąd odwoławczy nie musi powtarzać dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych; wystarczy stwierdzenie, że ustalenia sądu pierwszej instancji podziela i przyjmuje za swoje. Sytuacja wygląda inaczej,

gdy sąd drugiej instancji dokonuje uzupełnienia materiału dowodowego lub też dokonuje odmiennej oceny już przeprowadzonych dowodów, a następnie zmienia ustalenia faktyczne i wydaje odmienne rozstrzygnięcie niż sąd pierwszej instancji, oparte na innej podstawie faktycznej. Wówczas powinien dokonać własnych, stanowczych ustaleń faktycznych, jasnych i kategorycznych, które pozwalałyby na ocenę, czy zmiana ta była usprawiedliwiona (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 listopada 2017 r., II UK 556/16, LEX nr 2434452 czy z dnia 12 lipca 2017 r., II UK 426/16, LEX nr 2336007).

Natomiast jeśli chodzi o potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości w orzecnictwie należy zauważyć, że profesjonalny pełnomocnik skarżącej we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania błędnie utożsamia dwie niezależne przesłanki. Powołując się na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości przytacza kilka zagadnień prawnych, które co do zasady powinny mieć charakter nowy, dotychczas niewyjaśniony w orzecnictwie. Nadto w żaden sposób nie wykazuje, aby taka potrzeba wykładni zachodziła.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c., oraz art. 98 § 1¹ k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[SOP]

(r.g.)